

Mariusz Rosik

"Ossuarium Jakuba, brata Jezusa :
odkrycie, które podzieliło uczonych"
red. Z.J. Kapera, Kraków - Mogilany
2003 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/2, 234-237

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

nakreślić wizerunek Piłata w dziełach żydowskiego historyka. Rozdział trzeci omawianej książki nosi tytuł *Epizod z tarczami wotywnymi i rzeź Galilejczyków* (ss. 53-74). Tarcze wotywny, uczynione przez Piłata na cześć Tyberiusza, stały się kolejnym ogniskiem niezgody, powodującym oskarżenie Piłata o brak szacunku dla zwyczajów ojców (*Legatio ad Gaium*, 299-305). Cesarz przychylił się do prośby ludu, jak twierdzi Filon Aleksandryjski, nakazując wywieźć tarcze z Jerozolimy do Cezarei Nadmorskiej. J. Ciecieląg zauważa, że relacja Filona jest przypuszczalnie zbyt jednostronna, gdyż Tyberiusz nie zdjął przecież Piłata z urzędu; niemniej jednak relacja ta jest szczególnie cenna, bowiem jej autor opisuje wydarzenia mu współczesne. Kolejny epizod dotyczący rządów Piłata wzmiankowany został przez Łukasza Ewangelistę, który twierdzi, że krew Galilejczyków Piłat zmieszał z krwią ich ofiar (Łk 13,1). Żadne inne źródła nie wspominają tego wydarzenia, a wszelkie spekulacje na temat przyczyn i rozmiarów masakry pozostają jedynie domysłami. Nie ulega jednak wątpliwości, że wrogość pomiędzy społeczeństwem żydowskim a Piłatem narastała. Rozdział czwarty zainteresuje przede wszystkim egzegetów. Autor zatrzymuje się na temacie *Poncjusz Piłat i Jezus* (ss. 74-102), czerpiąc obficie ze wszystkich wzmianek o postaci Piłata w Ewangeliach i Dziejach Apostolskich. Oczywiście postać ta pojawia się w tych księgach w związku z procesem Jezusa, a więc należało – co też Autor uczynił – objaśnić zwyczaje sądownicze tak Żydów, jak po części Rzymian. Ostatni, najkrótszy rozdział książki porusza kwestię Samarytan i upadku Piłata (ss. 103-108). Piłat sądził, że Samarytanie szykują spisek przeciw Rzymowi, w związku z czym stracił wielu z nich (*Ant.* 18,85-89). Ponieważ interwencja ta nie miała podstaw, Piłat został wezwany do Rzymu, by usprawiedliwić się w oczach cesarza. Zanim tam dotarł, Tyberiusz zmarł. Dalsze losy Piłata znane są jedynie z pism apokryficznych. W *Zakończeniu* książki (ss. 109-112) J. Ciecieląg wyraża pogląd, że ocena postaci Piłata nie jest łatwa, ze względu na brak jednoznacznego obrazu prefekta Judei w źródłach. Powszechną niemal znajomość swego imienia zawdzięcza Piłat Jezusowi i roli, jaką odegrał w Jego procesie.

Dużą zaletą książki J. Ciecieląga są bogate ilustracje związane z postacią Piłata i wydarzeniami związanymi z jego osobą. Poza tym – o ile mi wiadomo – jest to jedyne dzieło w całości poświęcone osobie prefekta Judei, które ukazało się w Polsce na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Kilka lat temu ukazała się książka H. Bond, zatytułowana *Pontius Pilate in History and Interpretation* (Cambridge 1999). Cieszy fakt, że polscy badacze tła Nowego Testamentu dotrzymują kroku, a niejednokrotnie wyprzedzają autorów zachodnich.

ks. Mariusz Rosik

Ossuarium Jakuba, brata Jezusa. Odkrycie, które podzieliło uczonych, red. Z.J. Kapera, seria: „Biblioteka Zwójów”. Tło Nowego Testamentu, t. XII, The Enigma Press, Kraków – Mogilany 2003, ss.164

W połowie 2002 roku świat archeologów obiegła wieść, spopularyzowana przez artykuł Andre Lemaire’a, o odnalezieniu ossuarium brata Jezusa, pierwszego biskupa Jerozolimy. Napis na artefakcie głosi: „Jakub syn, Józefa, brat Jezusa”. Właściciel sklepu chciał

pozostać anonimowy, jednak już następnego tygodnia po ukazaniu się publikacji Lemaire'a izraelska „Haaretz” podała, że jest nim Oded Golan, inżynier z Tel Avivu. Podobno ponad trzydzieści lat temu Oded zakupił ossuarium – niewielką kamienną skrzynkę, w której złożono kości zmarłego – od handlarza antykami na Starym Mieście, jednak nie przypomina sobie jego nazwiska. O ile dobrze pamięta, znalezisko pochodzi z nekropolii Silwan w pobliżu Jerozolimy, a więc tuż obok tradycyjnego miejsca męczeństwa głowy Kościoła jerozolimskiego. A. Lemaire datuje znalezione ossuarium z bardzo dużym prawdopodobieństwem na 63 rok po Chr. i sugeruje, że w inskrypcji chodzi o Jakuba, „brata Jezusowego”, przewodzącego gminie jerozolimskiej. Oczywiście tak rewelacyjna wiadomość nie mogła pozostać bez odzewu. Rozpoczęła się burza prasowych domniemań i przypuszczeń, dyskusje w środowiskach archeologów i biblistów i naturalnie żądania, by jak najszybciej przeprowadzić wszelkie szczegółowe analizy artefaktu.

Od tamtego czasu minął już ponad rok. Dla badaczy był to wystarczający czas, by wysunąć pierwsze wnioski z przeprowadzonych analiz. Dyskusje toczące się pomiędzy naukowcami i rezultaty oficjalnych badań nad ossuarium przedstawione zostały chyba po raz pierwszy w tak całościowy i kompleksowy sposób w Polsce, co napawa radością polskie środowisko biblistów i archeologów. Nakładem The Enigma Press ukazała się książka pod redakcją Z.J. Kapery, w ramach serii „Biblioteka Zwojów. Tło Nowego Testamentu” (red. serii J. Chmiel, Z.J. Kapera, S Mędała, t. XII), pt. *Ossuarium Jakuba, brata Jezusa. Odkrycie, które podzieliło uczonych*. Publikacja jest pracą zbiorową, w której pojawiają się nazwiska nie tylko znakomitych polskich znawców tematu, ale także – co warto podkreślić – również światowych autorytetów w dziedzinie starożytnych inskrypcji, bibliistyki i archeologii. Po krótkim słowie wprowadzającym w zagadnienia poruszane w książce i zawierającym podziękowania Redaktora (ss. 7-8), J. Ciecieląg przedstawia postać Jakuba (*Jakub Sprawiedliwy, brat Pański, jako postać historyczna*, ss. 9-37). To dosyć obszerne, przez co szczegółowe studium rozpoczyna elenchus postaci Nowego Testamentu, które noszą imię Jakuba (ojciec Judy Apostoła zwanego Tadeuszem, syn Zebedeusza i brat Jana, syn Alfeusza zwany Jakubem Młodszym i Jakub Sprawiedliwy). Najistotniejszy przekaz dotyczący postaci brata Pańskiego zawierają Ewangelie i Dzieje Apostolskie (tu zwłaszcza przekazy o tzw. soborze jerozolimskim), a następnie źródła pozabiblijne: pamiętniki Hegesipposa cytowane przez Euzebiusza z Cezarei, fragmenty u św. Hieronima i w Pseudo-klementynach, wzmianki u Flawiusza, apokryficzna *Ewangelia Tomasza* oraz *Apokryf Jakuba*, *Pierwsza Apokalipsa Jakuba*, *Druga Apokalipsa Jakuba* i *Ewangelia Egipcjan*. Autor sięga do tych pism, analizując zawarte w nich informacje o Jakubie i starając się okiem krytyka wydobyć z nich pokłady historyczne, oczyszczając je z narzutu interpretacyjnego. Badania te prowadzą Autora do wniosku, że „Jakub Sprawiedliwy był bez wątpienia jedną z kluczowych postaci pierwotnego Kościoła chrześcijańskiego, będąc jednym z jego trzech filarów” (s. 37), który gminie jerozolimskiej – jako jej biskup – nadał charakter wybitnie judeochrześcijański. Po tak wnikliwym przedstawieniu postaci Jakuba kolejny artykuł – autorstwa Z.J. Kapery – wprowadza do problematyki badań nad tzw. ossuarium Jakuba (ss. 39-51), a więc dotyka tematyki zawartej w tytule całej książki. Po prezentacji krótkiej historii odkrycia artefaktu Autor przedstawia podstawowe dane o ossuarium (miejsce pochodzenia, wymiary, inskrypcję i stan zachowania), informuje o elektryzującej interpretacji inskrypcji dokonanej przez A. Lemaire'a i – co chyba najistotniejsze –

stawia krytyczne pytania pod adresem hipotezy francuskiego archeologa: dlaczego inskrypcja znajduje się po innej stronie niż rozeta? dlaczego pokrywa arefaktu sprawia wrażenie niedokończonych? czy datacja na lata sześćdziesiąte pierwszego stulecia jest pewna? dlaczego inskrypcja różni się w dwu jej częściach? czy badania statystyczne występowania imion z inskrypcji pozwalają na jej identyfikację wskazującą na biskupa Jerozolimy? W zakończeniu swego artykułu Z.J. Kapera sygnalizuje publikacje, które jeszcze nie ukazały się drukiem, ale są już zapowiedziane, stąd stanowić będą kolejne przyczynki do dalszej dyskusji. P. Flesher z Wydziału Religioznawstwa Uniwersytetu Wyoming podejmuje temat *Eksperci a ossuarium Jakuba* (ss. 53-63). Artykuł przyjął formę sprawozdania z corocznej konferencji Towarzystwa Literatury Biblijnej, która odbyła się 22-23 listopada 2002 roku w Muzeum Narodowym w Ontario, gdzie wcześniej przewieziono (nie uniknąwszy szkód) kamienną skrzynkę. Brali w niej udział m.in. Oded Golan i A. Lemaire. Wydaje się, że konferencja przebiegała – jak wynika z relacji z dyskusji – w dość napiętej i nie pozbawionej sensacji atmosferze, a skończyła się sformułowaniem kilku ostrożnych wniosków natury ogólnej i podkreśleniem konieczności dalszych badań. Kolejna publikacja dotyczy *Grobów w dolinie Cedronu* (ss. 65-72), a jej autorem jest R. Bogacz. Pośród omawianych konstrukcji grobowych (Absaloma, Jozafata czy Zachariasza) znajduje się także grób, który tradycja chrześcijańska przypisała Jakubowi, a który wcześniej był w posiadaniu jakiejś rodziny kapłańskiej, o czym świadczy znaleziona tam inskrypcja zawierająca imię Chezira (por. 1 Krn 24,15). Wypowiedź P. Nowogórskiego dotyczy *Ossuariów żydowskich w okresie grecko-rzymskim* (ss. 73-82). Wprowadzając czytelnika w żydowski zwyczaj pierwotnego i wtórnego pochówku, Autor opisuje formę i użycie ossuariów z omawianego okresu, przedstawia sposób ich datacji, elementy dekoracyjne i najczęściej spotykane treści w inskrypcjach. W drugim artykule P. Fleshera, zatytułowanym *Obserwując ossuarium* (w spisie treści: *Patrząc na ossuarium*; ss. 83-88), autor dochodzi do wniosku, iż prawdopodobnie inskrypcja została dokonana przez dwie osoby. Sam ten fakt nie dowodzi jeszcze nieautentyczności inskrypcji, gdyż nad ossuarium mogły pracować przecież dwie, a nawet więcej osób. Problem tkwi jednak w tym, że obie części inskrypcji należy przypuszczalnie datować inaczej. R.I. Altman z Jerozolimy prezentuje końcowy raport na temat artefaktu (ss. 89-101). Podsumowując zebrane przez Autorkę w raporcie wyniki, dochodzi Ona do wniosku, że „samo ossuarium jest bez wątpienia autentyczne [... natomiast] druga część inskrypcji nosi ślady późniejszego fałszerstwa” (s. 100). Kolejny artykuł podejmuje zagadnienia związane z analizą paleograficzną samej inskrypcji (ss. 103-118). Autorem tego bogato ilustrowanego tekstu jest P. Dec. Autor przeprowadza szczegółową dyskusję na temat kształtu liter, form gramatycznych wykorzystanych w napisie i sposobów oraz charakteru pisma; ostatecznie wydaje się przyznawać autentyczność (czyli starożytność i przynależność do wskazanej epoki) inskrypcji. E. Szewc podejmuje temat *Ossuaria a Nowy Testament* (ss. 119-129). Autor ukazuje związki, jakie istnieją pomiędzy „kostnicami” (jak nazywa ossuaria) znalezionymi w różnych nekropoliach a tekstami Nowego Testamentu. Zaletą tekstu jest nie tylko rzetelne uchwycenie owych związków, ale także liczne fotografie. W trzecim z kolei, tym razem bardzo krótkim tekście P. Fleshera Autor zastanawiając się, *Czy ossuarium Jakuba ma rzeczywiście związek z Jezusem Chrystusem?* (ss. 131-133), dopuszcza możliwość, że może ono pochodzić z Galilei (nie z Jerozolimy) z II lub III wieku po Chr. M. Wróbel przeprowadza studium porównawcze inskrypcji z zapisami Nowego

Testamentu dotyczącymi Jakuba oraz z tzw. Protoewangelią Jakuba (ss. 135-140); studium doprowadza Go do poddania w wątpliwość tez A. Lemaire'a, który dane archeologiczne naciąga do „pozornie błyskotliwych i pociągających” wizji (s. 140). Ostatni z prezentowanych w książce tekstów, autorstwa Z.J. Kapery, przedstawia postać Oded Golana, kolekcjonera z Tel Awiwu (ss. 141-156). Poza opisaniem ciekawego *curriculum vitae* właściciela ossuarium zwraca uwagę jego uwikłanie w niejasną sprawę tzw. tabliczki Joasza, która pochodzić miała z IX w. przed Chr. i zawierać fragment 2 Krl 12,5-17 i 2 Krn 24,2-14. Po wnikliwych badaniach oficjalnie stwierdzono fałszerstwo tabliczki, a sam Oded Golan pozostał w pamięci członków Departamentu Starożytności w Izraelu jako człowiek zamieszany w oszustwo. Nie przesądzając ostatecznie sprawy autentyczności ossuarium, Z.J. Kapera kończy swe refleksje konstruktywnymi wnioskami natury ogólnej: że badania naukowe należy prowadzić zespołowo; że winny to być badania kompleksowe, obejmujące wiele dziedzin pokrewnych; oraz że otrzymana lekcja pokory winna przestrzegać przed sformułowaniem zbyt pochopnych wniosków. Ostatnie strony książki poświęcono przedstawieniu bibliografii dotyczącej ossuarium. Pewną nowością jest fakt, że podano nie tylko pozycje książkowe i artykuły, ale również strony internetowe dotyczące prezentowanego zagadnienia. Zaslugą Z.J. Kapery jest umiejętność takiego korzystania z zasobów sieci elektronicznej, które pozwala zatrzymać się na informacjach merytorycznie rzetelnych, pomijając natomiast wieści o posmaku sensacji. Dużą zaletą książki są także liczne (kolorowe i czarno-białe) ilustracje związane z poruszaną w poszczególnych artykułach tematyką. Godnym podkreślenia jest fakt, że książka ukazała się jako natychmiastowa niemal reakcja na ostatni raport naukowy dotyczący ossuarium, przez co stanowi zapewne jedną z pierwszych w świecie pozycji książkowych analizujących jego dane.

ks. Mariusz Rosik

Prayer for Healing – International Colloquium – Rome, November 2001, International Catholic Charismatic Renewal Services in collaboration with the Pontifical Council for the Laity, Rome 2003, ss. 320

Wydana na początku roku 2003 pozycja na temat modlitwy o uzdrowienie jest owocem uprzedniej instrukcji Kongregacji Nauki Wiary na temat modlitwy w celu uzyskania uzdrowienia wydanej we wrześniu 2000 r. Po upływie roku Międzynarodowe Służby Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej (ICCRS) zorganizowały we współpracy z Papieską Radą ds. Laikatu Międzynarodowe Kolokwium na temat Modlitwy o Uzdrawienie (*Prayer for Healing – International Colloquium*).

W dniach od 10 do 13 listopada roku 2001 w odbyło się w Casa del Pellegrino w sanktuarium Madonna del Divino Amore w Rzymie spotkanie. Obradom przewodniczył kard. James Francis Stafford, a udział brało 87 uczestników, głównie ze światowej Odnowy Charyzmatycznej, oraz 12 przedstawicieli Stolicy Apostolskiej. Kolokwium było pomyślane jako rozbudowany komentarz do wcześniejszej *Instrukcji na temat modlitwy w celu osiągnięcia uzdrowienia od Boga* (Kongregacji Nauki Wiary).

O wadze spotkania wymownie przemawia fakt, że było to pierwsze oficjalne spotkanie w tej formie na temat interesujący obie strony (Papieską Radę i koordynację światowej